

Sygn. akt III AUa 951/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 kwietnia 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w składzie:

Przewodniczący - Sędzia: SA Magdalena Kostro-Wesołowska (spr.)

Sędziowie: SA Aleksandra Tobiasz-Skrzypek

SO del. Marzena Wasilewska

Protokolant: st. sekr. sądowy Marta Brzezińska

po rozpoznaniu w dniu 26 kwietnia 2018 r. w Warszawie

sprawy K. J.

przeciwko Dyrektorowi Zakładu Emerytalno- Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w W.

o wysokość policyjnej renty inwalidzkiej

na skutek apelacji K. J.

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie XIII Wydział Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 11 marca 2016 r. sygn. akt XIII U 56/16

oddala apelację.

Marzena Wasilewska Magdalena Kostro-Wesołowska Aleksandra Tobiasz-Skrzypek

UZASADNIENIE

K. J. odwołał się od decyzji Dyrektora Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w W. z dnia 10 sierpnia 2015 r., wydanej w związku z realizacją wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 10 kwietnia 2015 r., III AUa 3856/12, wprowadzającej od 1 września 2015 r. potrącenia z policyjnej renty inwalidzkiej I grupy w wysokości stanowiącej 50% miesięcznego świadczenia, a więc kwoty 1.570,72 zł. Organ emerytalny wnosił o oddalenie odwołania. **Sąd Okręgowy w Warszawie XIII Wydział Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 11 marca 2016 r. oddalił odwołanie.** Sąd podał, że zaskarżoną decyzją organ emerytalny ponownie ustalił wysokość policyjnej renty inwalidzkiej odwołującego się od 1 września 2015 r. w związku z realizacją wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 10 kwietnia 2015 r. Wysokość renty inwalidzkiej z tytułu zaliczenia do I grupy inwalidzkiej stanowi 80% podstawy wymiaru i wyniosła 3.141,45 zł. Rentę zmniejszono o kwotę 1.570,72 zł z powodu rocznego rozliczenia przychodu. Odwołujący się kwestionując powyższą decyzję podniósł, że wyrok na podstawie którego została ona wydana budzi kontrowersje i jest wewnętrznie sprzeczny, zaś sama decyzja jest niezgodna z Konstytucją RP. Jego zdaniem organ emerytalny przy jej wydaniu działał z naruszeniem prawa, przez co nie może się ona utrzymać w obiegu prawnym.

Sąd Okręgowy ustalił, że decyzjami z 28 grudnia 2011 r. i z 29 grudnia 2011 r. organ emerytalny dokonał rocznego rozliczenia policyjnej emerytury odwołującego się w związku z dodatkowym zarobkowaniem w 2008 i 2009 r. W

decyzjach tych stwierdzono, że odwołujący się pobrał w 2008 r. nienależne świadczenie w kwocie 2.197,88 zł, a w 2009 r. nienależne świadczenie w kwocie 3.877,63 zł. Odwołania od tych decyzji Sąd Okręgowy w Warszawie wyrokiem z 18 października 2012 r. oddalił. Apelacja K. J. od powyższego wyroku Sądu Okręgowego została oddalona wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 10 kwietnia 2015 r. Zaskarżoną decyzją ponownie ustalono wysokość renty inwalidzkiej od 1 września 2015 r. w związku z realizacją wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 10 kwietnia 2015 r. Łączna wysokość renty inwalidzkiej z tytułu zaliczenia do I grupy inwalidzkiej stanowi 80% podstawy wymiaru i wyniosła 3.141.45 zł. Rentę zmniejszono z powodu rocznego rozliczenia przychodu o kwotę 1.570,72 zł. Organ emerytalny stwierdził, że kwota 6.075,51 zł wynikająca z rocznego rozliczenia świadczenia z tytułu osiągniętych przychodów w 2008 r. i w 2009 r. będzie potrącana w ratach, do wyczerpania salda zadłużenia. Ustalenia zostały poczynione na podstawie dokumentów z akt sprawy. Przy takich ustaleniach Sąd uznał odwołanie za bezzasadne. Stwierdził, że spór dotyczył tego, czy organ emerytalny prawidłowo zastosował się do wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 10 kwietnia 2015 r. Sąd powołał art. 32 ust. 1 ustawy z dnia 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (tekst jednolity: Dz. U. z 2015 r. poz. 900, aktualnie jednolity tekst: Dz. U. z 2018 r. poz. 132, dalej jako: ustawa zaopatrzeniowa) oraz art. 11 tej ustawy stanowiący, że w sprawach w niej nieuregulowanych stosuje się przepisy ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Dalej Sąd przytoczył art. 118 ust. 1 i art. 118 ust. 1a zdanie pierwsze ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. z 2015r. poz. 748, aktualnie tekst jednolity: Dz. U. z 2017 r. poz. 1383, dalej jako: ustawa emerytalna). Według Sądu z powyższego oraz z art. 365 § 1 k.p.c., zgodnie z którym orzeczenie prawomocne wiąże nie tylko strony i sąd, który je wydał, lecz również inne sądy oraz inne organy państwowe i organy administracji publicznej, a w wypadkach w ustawie przewidzianych także inne osoby, wynika, że organ rentowy jest związany rozstrzygnięciem wyroku sądu. Dalej Sąd Okręgowy powołał się na wyrok WSA w Gorzowie Wielkopolskim z 2 kwietnia 2008 r., II SA/Go 13/08, (LEX nr 518783), według którego wyrok sądowy jest dokumentem urzędowym i w myśl art. 76 § 1 k.p.a. stanowi dowód tego, co zostało w nim urzędowo stwierdzone oraz na wyrok WSA w Gliwicach z 30 października 2007 r., IV SA/G1 365/06, (LEX nr 385325), w którym przyjęto, że organy administracyjne, jak i sądy administracyjne są związane prawomocnymi orzeczeniami. Organy administracyjne i sądy administracyjne nie są uprawnione do oceny, czy orzeczenia innych podmiotów są prawidłowe, w szczególności czy odzwierciedlające je działania są zasadne, czy noszą znamiona bezprawności (dostrzegając jawną nielegalność obowiązane są do powiadomienia właściwego organu). Jeśli więc skarżący nie dostarczył organom orzekającym dowodów prezentujących odmienne fakty, niż wynikające z orzeczeń, organy te miały podstawy do oparcia na nich swych ustaleń. Wynika to z art. 76 § 1 k.p.a. Według Sądu Okręgowego, bez wątplenia organ emerytalny prawidłowo oparł zaskarżoną decyzję na wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 10 kwietnia 2015 r. i prawidłowo stwierdził, że kwota 6.75,51 zł, wynikająca z rocznego rozliczenia świadczenia z tytułu osiągniętych przychodów w 2008 r. i 2009 r., będzie potrącana w ratach do wyczerpania salda zadłużenia. Kierując się takimi względami Sąd Okręgowy oddalił odwołanie. **Apelację od wyroku Sądu Okręgowego złożył odwołujący się.** Apelujący wniósł o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania w postępowaniu pierwszoinstancyjnym z następujących powodów: - nie można się zgodzić z treścią rozstrzygnięcia i uzasadnienia, - nie można się zgodzić ze sposobem przeprowadzenia postępowania sądowego - nie odniesiono się do zarzutów i wniosków podniesionych przez skarżącego, - nie można się zgodzić ze sposobem kontroli działań i czynności organu, który winien był właściwie uzasadnić decyzję i wypełnić obowiązki wynikające z art. 7, 77, 75, 76, art. 9, art. 10 w związku z art. 61 § 4 k.p.a. w związku z art. 11 ustawy zaopatrzeniowej, ich niewykonanie, co wynika z przedstawionych akt rentowych, powoduje, że „organ faktycznie nie wydał decyzji, ale wyłącznie wszczął postępowanie”, doręczona decyzja mogłaby, co najwyżej, zostać uznana za zawiadomienie o wszczęciu postępowania administracyjnego, - naruszenia art. art. 190 ust. 3 Konstytucji, ponieważ Trybunał Konstytucyjny wydał dwa orzeczenia związane z prawem funkcjonariusza Policji w stanie spoczynku do świadczeń emerytalno-rentowych - wyroki z 27 stycznia 2003 r., SK 27/02 i z 15 kwietnia 2008 r., P 9/06, z których wynika „krytyka możliwości stosowania do emerytowanych funkcjonariuszy Policji, pozostających w służbie przed 1 stycznia 1999 r., przepisów ustawy emerytalnej”, zatem „przywołanie przepisów nie mającej zastosowanie ustawy emerytalnej stanowi wadę kwalifikowaną i niestosowanie się do linii orzekania Trybunału Konstytucyjnego”, - istnienia po stronie organu

emerytalnego świadczenia zaskarżenia decyzji o rozliczeniu świadczeń za lata 2008 i 2009 w trybie art. 156 § 1 k.p.a. i tego, że sprawa zawisła przed Wojewódzkim Sądem Administracyjnym w Warszawie.

Według skarżącego, „skoro powagę rzeczy osądzonej wyznacza to, co sąd rozpoznał, a w jego sprawie dalej brak jest kontroli decyzji w sprawie rozliczeń co do właściwie przeprowadzonego postępowania administracyjnego, właściwego zastosowania norm prawa, zgodności z art. 190 ust 3 Konstytucji w związku z orzeczeniami Trybunału Konstytucyjnego i zawisłość posiada sprawa o stwierdzenie nieważności, czy bezskuteczności czynności organu rentowego, gdzie w przypadku, gdy sąd administracyjny uzna się za niewłaściwy, ten zakres wejdzie w kompetencje sądu powszechnego, celem właściwego rozpoznania odwołania zasadne jest przed pierwszą instancją również ewentualne zawieszenie postępowania, do czasu wydania orzeczenia przez sąd administracyjny, jak i rozpoznania sprawy z odwołania od odmowy uznania prawa do podwyższenia renty policyjnej z art. 22 ust. 2 i 41 ust. 4 ustawy zaopatrzeniowej, bowiem mogłoby dojść nie tylko do potrąceń powodujących faktycznie pozbawienie skarżącego środków do życia i na leczenie, ale i potrąceń dokonanych pomimo istnienia okoliczności prawnych zabraniających takich potrąceń z wyłącznej winy organu, który w przypadku uwzględnienia odwołania ponosiłby całkowitą winę za wydanie wadliwej decyzji administracyjnej”.

W piśmie procesowym z dnia 10 sierpnia 2016 r. skarżący podniósł jeszcze, że: „W zakresie wniesionej apelacji, tak faktycznie organ emerytalny dochodzi od niego roszczeń finansowych, jakoby w zakresie należności nakazanych do zwrotu orzeczeniem sądowym, gdzie równocześnie organ nie dysponuje żadnym orzeczeniem sądowym nakazującym mu zwrot jakiegokolwiek kwoty finansowej, a równocześnie okoliczności prawne wykazują bezspornie, iż organ wytaczając roszczenie w sposób jawny i oczywisty uchybił art. 190 ustawy zasadniczej, próbując dokonać zajęcia z wypłacanych mu świadczeń na drodze egzekucji administracyjnej, przy korzystaniu z trybu postępowania przed sądem

powszechnym, którego to orzeczenia w trybie administracyjnym dochodzić nie można.”. Skarżący uważa, że dokonane rozliczenia i wytoczenie mu powództwa nastąpiło na podstawie decyzji organu wydanych z rażącym naruszeniem prawa i niewykonalnych od daty ich wydania, a w tym decyzji, co do których organ w żadnym zakresie nie przeprowadził żadnego postępowania, a jedynie podejmował czynności nieznanie skarżącemu i w których od samego początku nie mógł on uczestniczyć jako strona.”. **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.** Apelacja odwołującego się świadczeniobiorcy nie może być uwzględniona. Jednakże uzasadnienie takiego stanowiska w związku z twierdzeniami i zarzutami wysuniętymi w apelacji wymaga uzupełnienia tak ustaleń faktycznych Sądu Okręgowego w oparciu o dokumenty z akt rentowych, jak i podstawy prawnej podjętego przez ten Sąd rozstrzygnięcia. W pierwszej kolejności zważyć należy, że utrwaloną linią judykatury jest, że w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych przedmiot rozpoznania sprawy sądowej wyznacza decyzja organu rentowego, od której wniesiono odwołanie - art. 477⁹ k.p.c., art. 477¹⁴ k.p.c. (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z 22 lutego 2012 r., II UK 275/11, LEX nr 1215286; z 2 marca 2011 r., II UZ 1/11, LEX nr 844747; z 18 lutego 2010 r., III UK 75/09, OSNP 2011 nr 15-16, poz. 215; z 3 lutego 2010 r., II UK 314/09, LEX nr 604214). Sprawa niniejsza wszczęta została odwołaniem od wydanej z urzędu decyzji, mocą której od 1 września 2015 r. wprowadzono potrącenia z policyjnej renty inwalidzkiej I grupy, do której prawo ustalono odwołującemu się decyzją z dnia 20 listopada 2014 r. Drugą decyzją z tej samej daty nastąpiło wstrzymanie wypłaty policyjnej emerytury od 1 grudnia 2014 r. wobec tego, że podjęto wypłatę policyjnej renty inwalidzkiej jako świadczenia korzystniejszego. Zaskarżoną decyzją zmniejszono wysokość wypłacanej renty inwalidzkiej o 50% właśnie w związku z tym, że z tego świadczenia podjęto potrącanie kwot nienależnie pobranego świadczenia w postaci policyjnej emerytury za 2008 i 2009 rok. Kwoty nienależnie pobranej emerytury za wskazane lata wynikają z prawomocnych decyzji organu emerytalnego z 28 grudnia 2011 r. i z 29 grudnia 2011 r. Decyzje te stały się prawomocne z dniem 10 kwietnia 2015 r., tj. z dniem wydania przez Sąd Apelacyjny w Warszawie, w sprawie o sygn. akt III AUa 3856/12, wyroku oddalającego apelację świadczeniobiorcy od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 18 października 2012 r., XIII U 2251/11, oddalającego odwołania od powyższych dwóch decyzji. Przedmiotem zaskarżonej decyzji z dnia 10 sierpnia 2015 r. jest więc wyłącznie zmniejszenie wysokości wypłacanej renty inwalidzkiej w związku z tym, że ze świadczenia tego podlegają potrąceniu kwoty nienależnie pobranej w związku z dodatkowym zarobkowaniem emerytury policyjnej. W sądowym postępowaniu odwoławczym od tej decyzji badaniu podlega wobec tego jedynie prawidłowość potrącenia na podstawie obowiązującego prawa.

Kwestia, czy doszło do pobrania nienależnie emerytury, w związku z osiągnięciem dodatkowych przychodów w latach 2008-2009, nie może być przedmiotem niniejszego postępowania i to nie tylko dlatego, że objęta sporem decyzja tego nie dotyczy, ale zasadniczo dlatego, że dwie decyzje o rocznym rozliczeniu policyjnej emerytury w związku z dodatkowym zarobkowaniem stały się prawomocne na skutek prawomocnego przez sąd ubezpieczeń społecznych oddalenia wniesionych od nich odwołań. Orzeczenie prawomocne zaś, po myśli art. 365 § 1 k.p.c., wiąże nie tylko strony i sąd, który je wydał, lecz również inne sądy oraz inne organy państwowe i organy administracji publicznej, a w wypadkach w ustawie przewidzianych także inne osoby. Sąd Apelacyjny zważył, że prawomocnością orzeczenia sądowego (zarówno w ujęciu materialnym, jak i formalnym) związana jest powaga rzeczy osądzonej (art. 366 k.p.c.), przy czym jest to konstrukcja prawna odmienna - choć ściśle powiązana - z regulacją art. 365 § 1 k.p.c. Wyrok prawomocny ma powagę rzeczy osądzonej tylko, co do tego, co w związku z podstawą sporu stanowiło przedmiot rozstrzygnięcia, a ponadto tylko między tymi samymi stronami. Moc wiążąca orzeczenia (art. 365 § 1 k.p.c.) może być rozważana tylko wtedy, gdy rozpoznawana jest inna sprawa niż ta, w której wydano poprzednie orzeczenie oraz gdy kwestia rozstrzygnięta innym wyrokiem stanowi zagadnienie wstępne. Moc wiążąca prawomocnego orzeczenia sądu charakteryzuje się dwoma aspektami. Pierwszy z nich odnosi się tylko do faktu istnienia prawomocnego orzeczenia. Drugi aspekt mocy wiążącej prawomocnego orzeczenia - walor prawny rozstrzygnięcia (osądzenia) zawartego w treści orzeczenia, jest ściśle związany z powagą rzeczy osądzonej (art. 366 § 1 k.p.c.) i występuje w nowej sprawie pomiędzy tymi samymi stronami, choć przedmiot obu spraw jest inny. W nowej sprawie nie może być wówczas zastosowany negatywny (procesowy) skutek powagi rzeczy osądzonej, polegający na niedopuszczalności ponownego rozstrzygnięcia tej samej sprawy. Występuje natomiast skutek pozytywny (materialny) rzeczy osądzonej, przejawiający się w tym, że rozstrzygnięcie zawarte w prawomocnym orzeczeniu (rzecz osądzona) stwarza stan prawny taki, jaki z niego wynika. Sądy rozpoznające między tymi samymi stronami nowy spór muszą przyjmować, że dana kwestia prawna kształtuje się tak, jak przyjęto to w prawomocnym, wcześniejszym wyroku, a więc w ostatecznym rezultacie procesu uwzględniającym stan rzeczy na datę zamknięcia rozprawy. Taka jest treść prawomocnego orzeczenia, o którym stanowi art. 365 § 1 k.p.c., a więc treść wyrażonej w nim indywidualnej i konkretnej normy prawnej. A zatem w kolejnym postępowaniu, w którym pojawia się ta sama kwestia, nie może być ona już ponownie badana. Związanie orzeczeniem oznacza zatem zakaz dokonywania ustaleń sprzecznych z uprzednio osądzoną kwestią, a nawet niedopuszczalność prowadzenia w tym zakresie postępowania dowodowego (por. wyrok Sądu Najwyższego z 14 listopada 2013 r., II PK 438/13, LEX nr 140888 i powołane tam orzecznictwo). W sprawie oznacza to zakaz dokonywania ustaleń sprzecznych z uprzednio osądzoną kwestią nienależnie pobranej emerytury policyjnej w latach 2008-2009. Dlatego nie może odnieść skutku kwestionowanie prawidłowości rozstrzygnięcia sądu powszechnego w przedmiocie decyzji o rocznym rozliczeniu emerytury za lata 2008-2009. W apelacji odwołujący się podniósł, że organ emerytalny ma świadomość tego, że przed Wojewódzkim Sądem Administracyjnym zawisła sprawa stwierdzenia nieważności decyzji o rocznym rozliczeniu emerytury policyjnej za lata 2008 i 2009. W ocenie Sądu Apelacyjnego, dopiero stwierdzenie nieważności decyzji organu emerytalnego, które uprawomocniły się na skutek oddalenia od nich odwołania przez sąd powszechny, mogłoby mieć znaczenie dla rozstrzygnięcia, ale na taką okoliczność skarżący się nie powołał. Twierdzi on dalej, że jeżeli sąd administracyjny stwierdzi swoją niewłaściwość w tym zakresie (nieważności decyzji rozliczeniowych), to „zakres ten wejdzie w kompetencje sądu powszechnego”. Owszem, zważywszy zwłaszcza na uchwałę Sądu Najwyższego, I UZP 3/10, podjętą w składzie 7 sędziów w dniu 23 marca 2011 r., której nadano moc zasady prawnej, po myśli której w przedmiocie nieważności decyzji ZUS przysługuje odwołanie do właściwego sądu pracy i ubezpieczeń społecznych, jednakże przedmiotowa kwestia pozostaje poza przedmiotem i zakresem rozpoznania w niniejszej sprawie, wyznaczonymi kontrolowaną decyzją. Żądanie stwierdzenia nieważności decyzji rozliczeniowych musi być uprzednio rozpoznane przez organ rentowy, a dopiero rozstrzygnięcie organu w tym przedmiocie może być poddane weryfikacji przez właściwy sąd, przy czym decyzje te były już kontrolowane w sądowym postępowaniu odwoławczym. Prawomocne oddalenie przez sąd ubezpieczeń społecznych odwołań od dwóch decyzji rozliczeniowych stwarza stan prawny taki, że odwołujący się za lata 2008 i 2009 pobrał nienależne świadczenie w kwotach wynikających z prawomocnych decyzji. W związku z tym organ emerytalny był zobowiązany i uprawniony do tego, aby z wypłacanej w dacie uprawomocnienia się decyzji policyjnej renty inwalidzkiej potrącać kwoty nienależnie pobranej emerytury. Podstawę prawną do takiego działania stanowi art. 50 ustawy zaopatrzeniowej, po myśli którego organ emerytalny dokonuje potrąceń ze świadczeń pieniężnych w wysokości i na zasadach określonych w przepisach ustawy emerytalnej, czyli przepis ten odsyła do stosowania norm odesłania wprost. Ustawa emerytalna w art. 139 ust.

1 pkt 2 stanowi zaś, że ze świadczeń pieniężnych określonych w ustawie (tu zaopatrzeniowej) - po odliczeniu składki na ubezpieczenie zdrowotne oraz zaliczki i innych należności z tytułu podatku dochodowego od osób fizycznych - podlegają potrąceniu, z uwzględnieniem art. 141, kwoty nienależnie pobranych emerytur, rent i innych świadczeń. Tak więc z wypłacanej renty inwalidzkiej może być potrącona kwota nienależnie pobranej emerytury policyjnej. Granice potrącenia wyznacza art. 140, który dla sytuacji, jak w niniejszej sprawie, w ust. 4 pkt. 1 określa wysokość potrącenia na 50%, przy czym w sprawie kwota renty pozostała po potrąceniu przekracza 60% najniższej emerytury lub renty (art. 141 ust. 1 pkt 2 ustawy emerytalnej). Odnosząc się jeszcze do twierdzeń apelującego Sąd Apelacyjny stwierdza, że Sąd Najwyższy wielokrotnie zajmował stanowisko, że postępowanie sądowe, w tym w sprawach z zakresu prawa ubezpieczeń społecznych i zaopatrzenia emerytalnego, skupia się na wadach wynikających z naruszenia prawa materialnego, a kwestia wad decyzji administracyjnych spowodowanych naruszeniem przepisów postępowania administracyjnego, pozostaje w zasadzie poza przedmiotem tego postępowania. Sąd ubezpieczeń społecznych - jako sąd powszechny - może i powinien dostrzegać jedynie takie wady formalne decyzji administracyjnej, które decyzję tę dyskwalifikują w stopniu odbierającym jej cechy aktu administracyjnego jako przedmiotu odwołania. Do takich wad z pewnością nie należą ewentualne naruszenia procedury administracyjnej w postępowaniu przed tym organem, które nie dyskwalifikują decyzji jako aktu administracyjnego. W sprawie sporną decyzję wydał organ powołany do orzekania w materii objętej decyzją, powołując się na właściwe przepisy, w tym art. 32 ustawy zaopatrzeniowej. Nie doszło również do oczywistego naruszenia zasad postępowania administracyjnego, skoro wprowadzenie potrąceń nastąpiło po uprawomocnieniu się decyzji rozliczeniowych i w związku z ich realizacją, co czyni nieuzasadnionymi zarzuty skarżącego odnośnie do nieuwzględnienia tej okoliczności przez Sąd Okręgowy. Kwestia ewentualnego odstąpienia od żądania zwrotu nienależnie pobranych świadczeń bądź zastosowania innych ulg przewidzianych w art. 49 ust. 4 ustawy zaopatrzeniowej może się zaktualizować na wniosek odwołującego się, który wskaże okoliczności uzasadniające, jego zdaniem, odstąpienie od żądania zwrotu kwot pobranych świadczeń w całości lub w części bądź zmniejszenie wysokości potrąceń czy zawieszenie dokonywania tych potrąceń na czas określony. Orzeczenie w tej sprawie należy wprowadzić do tzw. sfery swobodnego uznania organu rentowego/emerytalnego, ale decyzja wydana przez ten organ podlega kontroli sądu. Ponadto, według Sądu Apelacyjnego, wbrew twierdzeniu skarżącego, że organ emerytalny nie dysponuje orzeczeniem sądowym nakazującym mu zwrot jakiegokolwiek kwoty, podnieść należy, że mające konstytutywny charakter decyzje rozliczeniowe określiły pobrane świadczenie jako nienależne, co stanowi o obowiązku jego zwrotu, co do którego w tychże decyzjach organ emerytalny wypowiedział się, że będzie realizowany przez potrącenia z bieżącego świadczenia. Jest to forma przewidziana przez prawo (art. 50 ustawy odsyłający do przepisów ustawy emerytalnej w odnośnym zakresie tak co do zasad jak i wysokości – art. 139 ust. 1 pkt 2 ustawy emerytalnej). Sąd Apelacyjny wskazuje przy tym, że od osób nieuprawnionych do pobierania świadczeń określonych w ustawie zaopatrzeniowej kwoty nienależnie pobranych świadczeń, o których mowa w art. 49 ust. 1 i 2 ustawy, podlegają ściągnięciu w trybie przepisów o postępowaniu egzekucyjnym w administracji, na podstawie prawomocnej decyzji organu rentowego (art. 51 ustawy zaopatrzeniowej w związku z art. 144 ustawy emerytalnej). Nie ma więc racji skarżący twierdząc, że nie ma podstaw do potrącenia nienależnie pobranych świadczeń ze świadczenia na bieżąco wypłacanego czy podjęcia egzekucji administracyjnej. Nie może być też mowy o naruszeniu art. 190 Konstytucji, skoro przepis art. 50 ustawy zaopatrzeniowej obowiązywał w takim kształcie już od wejścia w życie ustawy zaopatrzeniowej i był stosowany. Ponadto Sąd Apelacyjny zważył, że zgodnie z ustawą zaopatrzeniową prawo do zaopatrzenia emerytalnego i wysokość świadczenia pieniężnego z tytułu tego zaopatrzenia emerytalnego ustala w formie decyzji organ emerytalny (art. 32 ust. 1). Natomiast odwołanie od tych decyzji przysługuje zainteresowanemu do właściwego sądu według zasad określonych w Kodeksie postępowania cywilnego (art. 32 ust. 4). Rozwiązanie to nie różni się od powszechnego, w którym sprawę cywilną (art. 1 k.p.c.) stanowią również sprawy z zakresu ubezpieczeń społecznych oraz inne sprawy, do których przepisy k.p.c. stosuje się odpowiednio z mocy ustaw szczególnych. W konsekwencji odwołania od decyzji tych organów rentowych (do których zalicza się również policyjny organ emerytalny - art. 476 § 4 pkt 3 k.p.c.) rozpoznaje sąd ubezpieczeń społecznych (art. 477⁹ § 1 i 2 k.p.c.). Gdyby więc nawet próbować twierdzić, że sprawy o wysokość świadczeń z zaopatrzenia emerytalnego służb mundurowych nie stanowią bezpośrednio sprawy cywilnej, to wobec regulacji samej ustawy (art. 32 ust. 1 i 4 wyżej wskazanej), nie powinno być wątpliwości, że droga sądowa przed sądem powszechnym jest właściwa. **Kierując się powyższymi względami Sąd Apelacyjny z mocy art. 385 k.p.c. orzekł, jak w sentencji.**

Aleksandra Tobiasz-Skrzypek Magdalena Kostro – Wesółowska Marzena Wasilewska